

ProSkarżysko

Bracia Krajewscy ze Skarżyska bohaterami wystawy w Michniowie. Zapraszamy do mauzoleum, aby poznać ich historię. Historię jak z „Szeregowca Ryana”

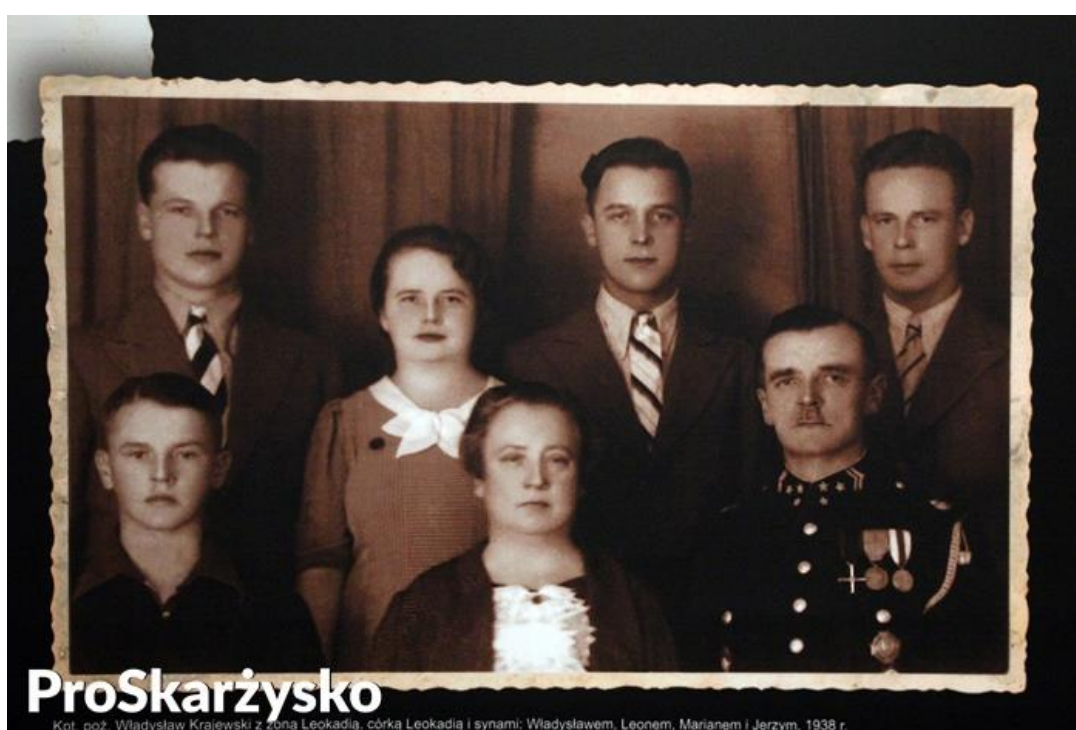
Przez **Paweł Wełpa** - 6 sierpnia 2024



„Bracia Krajewscy w walce. Pokąd sił nam starczy” – taki tytuł nosi wystawa, która właśnie została otwarta w Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie. Bohaterami są bracia Krajewscy pochodzący ze Skarżyska-Kamiennej.

Czasy II wojny światowej napisały mnóstwo tragicznych historii. Taka też jest historia rodziny Krajewskich, która przed wojną przybyła do Skarżyska-Kamiennej. Choć ogromem cierpienia, jakie dotknęło Krajewskich, można obdzielić przynajmniej kilka innych rodzin, to bohaterowie tej historii to jednocześnie ludzie odważni, którzy ani myśleli poddać się hitlerowskiemu terrorowi.

Główni bohaterowie „Bracia Krajewscy w walce. Pokąd sił nam starczy” to czterej bracia – Władysław, Leon, Marian i Jerzy. Pierwsi trzej zginęli w czasie wojny, dwaj jeszcze we wrześniu 1939 roku. Przeżył tylko ostatni, jednocześnie najmłodszy – Jerzy. On również ruszał do walki przeciw Niemcom.



Bracia Krajewscy z rodzicami i siostrą

Dramatyczne losy braci przypominają historię innych braci, Amerykanów o nazwisku Ryan, która została spopularyzowana w głośnym filmie „Szeregowiec Ryan”.

O to, aby dzieje braci Krajewskich nie tylko nie odeszły w zapomnienie, ale też mogło się z nimi zapoznać jak najwięcej Polaków, w tym skarżyszczan, dba potomek rodziny Krzysztof Krajewski-Siuda. Dzięki jego staraniom bracia zostali bohaterami wystawy, która najpierw została zaprezentowana w Muzeum Armii Krajowej, a teraz trafiła do Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich.

Miejsce to nie jest przypadkowe. Z Michniowem najbliższym związany był Jerzy, najmłodszy z braci, który jako jedyny przeżył wojnę. Walczył w oddziałach partyzanckich działających na Wykusie, a więc u Jana Piwnika „Ponurego”. Brał udział między innymi w akcji odwetowej za spalenie Michniowa. Znał więc tę wieś bardzo dobrze.

Wernisaż wystawy odbył się 2 sierpnia 2024 roku. Uczestników wydarzenia powitali, oprócz Krzysztofa Krajewskiego-Siudy, między innymi Katarzyna Korus, dyrektorka Muzeum Wsi Kieleckiej, któremu podlega mauzoleum. Obecni byli przedstawiciele Muzeum Armii Krajowej w Krakowie Jarosław Szarek, dyrektor, oraz Dorota Koczwańska-Kalita, pełnomocnik tego muzeum oraz była naczelniczka Delegatury IPN w Kielcach.

Choć w tytule wystawa wymienieni są bracia, to bohaterem ekspozycji jest cała rodzina Krajewskich. A trzeba wiedzieć, że w działania, najczęściej niepodległościowe, angażowało się wielu jej członków i to już na wiele lat przed II wojną światową.

Przechadzając się po wystawie, przeniesiemy się więc w świat rodziny Krajewskich. Jest tam wiele przedmiotów codziennego użytku, włączając meble, więc poczujemy się, jakbyśmy sami należeli do tej rodziny. Do tego dochodzi mnóstwo zdjęć, dzięki którym poznamy dzieje rodziny na przestrzeni wielu lat.

Idee, jakimi kierowali się bracia Krajewscy to nie tylko walka, ale też praca. Wystawa pokazuje bohaterów, którzy mieli swoje marzenia, którzy służyli Polsce. Mamy więc tu elementy romantyczne, ale też i pozytywistyczne.

W Michniowie tego dnia pojawili się liczni członkowie rodziny. Oprócz Krzysztofa Krajewskiego-Siudy, byli też jego żona Ewa Krajewska i syn Rafał Krajewski. Byli także Marika Krajewska-Sola, córka Jerzego Krajewskiego oraz porucznik Wojciech Krajewski, syn Leona Krajewskiego, dziś głowa rodziny Krajewskich.



Rodzina Krajewskich

Nie mogła, niestety pojawić się tego dnia w Michniowie nestorka rodu, Danuta Krajewska ps. Danka. Pieszczotliwie zwaną „babunią”, w przeddzień wernisażu, czyli 1 sierpnia, obchodziła 96 urodziny. Jest ona wdową po Jerzym Krajewskim, jedynym z braci, który przeżył wojnę. Z mężem poznali się w Skarżysku, dokąd Danuta również przybyła, z Warszawy, przed wojną.

Jesteśmy w Michniowie. To miejsce jest właściwe, aby opowiedzieć historię rodziny, w tym braci, Krajewskich. Najmłodszy z braci, Jerzy, jedyny, który przeżył, brał udział w odwecie za Michniów. Rodzina jest związana z tymi ziemiemi od końca XIX wieku, kiedy to Walenty Teofil Krajewski przybył z Warszawy do Końskich i założył tam restaurację.

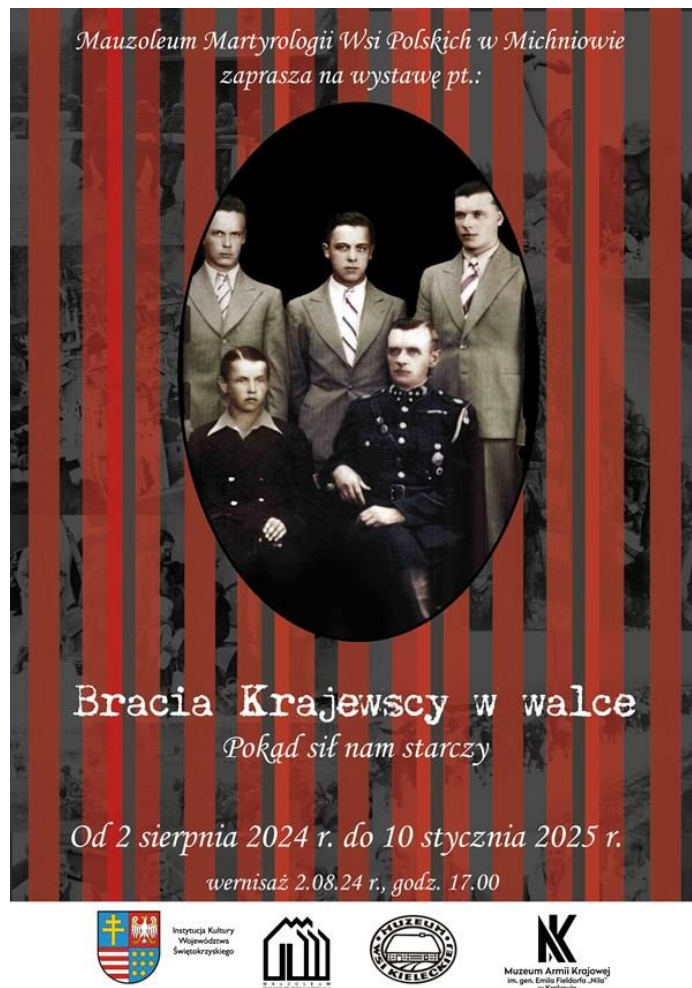
Pomyśleliśmy, że to nie jest tylko nasza, rodzinna historia. Że warto ją opowiedzieć i pokazać szerzej, choć to typowa, jedna z wielu takich rodzin w historii Polski. Może zachęci innych do poszukania pamiątek i przypomnienia swoich historii?

Krzysztof Krajewski-Siuda

Na wernisażu byli też liczni skarżyszczanie. Część z nich służbowo, w tym przedstawiciele Miejskiego Centrum Kultury oraz Muzeum im. Orła Białego, ale były też osoby bliskie rodzinie. Córką chrzestną Danuty Krewskiej jest skarżyska artystka, znana z wytwarzania pięknych koronek, Alina Krupa. Inny skarżyszczanin, działacz kombatancki i przewodnik turystyczny, to Witold Zajączkowski, który chodził do szkoły z Wojciechem Krajewskim.

Wystawa „Bracia Krajewscy w walce. Pokąd sił nam starczy” będzie czynna w Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie do 10 stycznia 2025 roku. Jest więc dużo czasu, aby ją zobaczyć. Zapraszamy serdecznie wszystkich skarżyszczan i nie tylko. Wstęp do mauzoleum jest bezpłatny.

Mecenasem wystawy „Bracia Krajewscy w walce. Pokąd sił nam starczy” jest Fundacja Polskiej Grupy Zbrojeniowej.



Na wystawę „Bracia Krajewscy w walce. Pokąd sił nam starczy” zaprasza Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie.

Potem czas na Skarżysko?

Wystawa o braciach Krajewskich, jeśli można to tak ująć, zbliża się do Skarżyska. Najpierw Kraków, teraz Michniów, więc jest już tylko o krok od Skarżyska-Kamiennej. Można się bowiem pokusić o stwierdzenie, że nasze miasto jest miastem rodzinnym Krajewskich. Choć rodzina pochodzi z Warszawy, potem zamieszkała w Końskich, to częściowo związała swoje losy ze Skarżyskiem. Tu spoczywają rodzice i siostra braci, a rodzinny grób Krajewskich na cmentarzu na Zachodnim jest też symbolicznym grobem trzech z tragicznie poległych na wojnie braci.

Trwają już rozmowy, które mają doprowadzić do tego, aby wystawa „Bracia Krajewscy w walce. Pokąd sił nam starczy” trafiła też do Skarżyska, przynajmniej w części. Krzysztof Krajewski-Siuda planuje też zorganizowanie konkursów dla dzieci i młodzieży, w których będą mogli wziąć udział również młodzi skarżyszczanie. Są też plany na inne wydarzenia, które przybliżą w naszych okolicach historię braci Krajewskich.

Bracia Krajewscy wraz z rodziną i ich, z jednej strony, tragedia, ale też oddanie na rzecz zarówno ojczyzny, jak i lokalnej społeczności, sprawiają, że warto też upamiętnić ich w jakiś inny sposób w Skarżysku-Kamiennej.

O wydarzeniach i inicjatywach dotyczących braci Krajewskich będziemy informować.



ProSkarżysko

<https://proskarżysko.pl/bracia-krajewscy-w-walce-wystawa-mauzoleum-michniow/>